

WSTĘP

5 stycznia 2024 r. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Dariusz Wieczorek, niedługo po objęciu urzędu, opublikował komunikat w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych. Nowy wykaz czasopism naukowych został sporządzony na podstawie projektu opracowanego przez Komisję Ewaluacji Nauki (KEN) w dniu 29 czerwca 2023 r. i cofa wszystkie zmiany dotyczące czasopism naukowych, które nie zostały zaproponowane przez KEN w uchwale, a zostały dodane przez ministra Czarnka w 2023 r. Co szczególnie istotne, komunikat wyraźnie odnosi się do publikacji, które ukazały się w 2023 r., stwierdzając, że będą one oceniane w oparciu o wykaz wówczas obowiązujący, zaś głównym celem ministra jest zapewnienie, że zmiana wykazu nie przyniesie negatywnych skutków dla naukowców, którzy w 2023 r. opublikowali już artykuły w czasopismach znajdujących się w wykazie sporządzonym przez ministra w roku 2023 r. Z drugiej strony minister wyraźnie podkreślił, że jego celem jest zakończenie raz na zawsze ręcznej modyfikacji zawartości wykazu i oparcie go wyłącznie na stanowisku ekspertów. Właśnie dlatego podjął decyzję o konieczności przygotowania w 2024 r. nowego wykazu czasopism przez zespół ekspertów pochodzących ze środowiska naukowego reprezentujących poszczególne dyscypliny naukowe. Powołane zespoły ekspertów dokonają oceny czasopism na podstawie wartości wybranych wskaźników wpływu. Z kolei w oparciu o przekazane przez zespoły listy czasopism naukowych oraz recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych wraz z przypisaną liczbą punktów KEN sporządzi projekt nowego wykazu czasopism, który po przyjęciu go w formie komunikatu ministra stanie się obowiązującym prawem.

Nie ulega wątpliwości, że jest to krok w dobrym kierunku, bowiem przyznawanie punktów poszczególnym czasopismom przez ministra, który poprzez indywidualne decyzje wpływał bezpośrednio na wynik ewaluacyjny poszczególnych jednostek naukowych, był absolutnie fatalnym i nietransparentnym rozwiązaniem, które wymagało zmiany. Nie ulega w moim przekonaniu wątpliwości, że przyznawanie punktów konkretnemu czasopismu powinno nastąpić po ocenie eksperckiej jego jakości i tylko ona, a nie jakiekolwiek czynniki pozamerytoryczne, powinna decydować o wysokości punktacji. Przekazanie tego zadania zespołom eksperckim wydaje się dobrym rozwiązaniem, bowiem w moim przekonaniu to przedstawiciele poszczególnych dyscyplin powinni decydować o punktacji czasopism publikujących teksty z danej dyscypliny nauki. Pamiętać trzeba bowiem o specyfice poszczególnych dyscyplin i drugi raz nie można popełnić błędu stosowania jednokowych narzędzi bibliometrycznych dla nauk przyrodniczych, technicznych czy

społecznych i humanistycznych. Trzeba pamiętać, że jak każda, także i dyscyplina nauki prawne ma swoją specyfikę, która wiąże się z publikowaniem głównie w języku polskim artykułów o tematyce dotyczącej przede wszystkim polskich rozwiązań normatywnych, tak więc bazowanie w przypadku czasopism prawniczych wyłącznie na wskaźnikach takich jak Journal Impact Factor (JIF), Source Normalized Impact per Paper (SNIP), czy CiteScore (CS) nie zda egzaminu i spowoduje po raz kolejny, że czasopisma te będą punktowo niedowartościowane, względem choćby publikatorów medycznych czy technicznych. Pamiętajmy, że to właśnie stało się przyczyną podwyższania punktacji dla polskich czasopism, która chociaż z założenia słuszna, przybrała karykaturalną postać. Dlatego też z nadzieją, ale i nieskrywaną obawą będę obserwował działania w tym zakresie i mam nadzieję, że także i *Roczniki Administracji i Prawa* utrzymają należną im pozycję, wśród polskich prawniczych czasopism naukowych.

W numerze, który trzymacie Państwo w rękach, jak zawsze można znaleźć artykuły o szerokim spektrum tematycznym. Niewątpliwie na uwagę zasługują wszystkie teksty odnoszące się do problematyki ustrojowej i teoretycznoprawnej. W sposób szczególny jednak chciałbym zwrócić Państwa uwagę na artykuł, w którym Autorka zwraca uwagę na problem indywidualnych skarg na policję stanowiących w wielu przypadkach podstawę do podejmowania przez Rzecznika Praw Obywatelskich czynności wyjaśniających, przybierających najczęściej postać zwrócenia się do komendanta jednostki wojewódzkiej z prośbą o informację w sprawie. Za uważa ona, że zwracając się o zbadanie sprawy, Rzecznik powoduje, co do zasady, uruchomienie określonej procedury, która – w przypadku stwierdzenia naruszenia wolności lub praw – powinna doprowadzić do zastosowania przez organ przewidzianych przez prawo środków. W tym kontekście celem Autorki stało się zwrócenie uwagi na istnienie instytucji nadzorującej policję, gdyż konflikt pomiędzy poszanowaniem praw obywatelskich a zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego był i jest nierozzerwalnie związany z przyznaną kompetencją do użycia siły (środków przymusu bezpośredniego). Stąd pojawiają się spory o granice pomiędzy prawami człowieka a nadużyciem siły, na tle których warto według Autorki postawić pytanie, na ile obecne kompetencje Rzecznika Praw Obywatelskich realnie zapewniają przestrzeganie praw obywatelskich w starciu z działaniami policji. Niezależnie od powyższego Autorka poddaje analizie również problematykę zgłaszanych do Rzecznika skarg na policję, a także statystyczny wpływ wraz z wynikiem ich badania przez pracowników Biura RPO.

W bieżącym numerze nie mogło zabraknąć także artykułów, w których autorzy podejmują szeroko rozumianą problematykę prawnomiędzynarodową. Na szczególną uwagę zasługuje, moim zdaniem, anglojęzyczny tekst, w którym Autorzy podjęli zbadanie czynników wpływających na stabilność finansów publicznych w Europie Środkowo-Wschodniej oraz dokonali oceny ich skuteczności – przede

wszystkim w czasach kryzysów gospodarczych, politycznych i społecznych. Ich celem stało się wskazanie zagrożeń destabilizujących finanse publiczne, czynników, które mogą do nich prowadzić oraz działań zapobiegających ich wystąpieniu. W tekście zwracają także uwagę na fakt, że stabilność finansów publicznych powinna być rozumiana jako zdolność rządu do utrzymania bieżącej polityki wydatkowej, podatkowej i fiskalnej w długim okresie – w celu uniknięcia zagrożenia niewypłacalności państwa, wywiązywania się ze swoich zobowiązań i wykonywania zadań publicznych. Artykuł zawiera analizę prawnoporównawczą mającą na celu pokazanie, w jaki sposób czynniki składające się na stabilność finansów publicznych wpływają na zdolność państw do przeciwdziałania kryzysom i ich skutkom. Uwzględnione zostały również aktualne problemy związane z pandemią SARS-CoV-2 oraz sytuacją geopolityczną.

Wśród zagadnień z zakresu szeroko rozumianego prawa publicznego warto zwrócić uwagę na anglojęzyczny artykuł poświęcony wykorzystaniu sztucznej inteligencji w administracji publicznej. Autor zwraca w nim uwagę, że współczesne instytucje administracyjne, na poziomie lokalnym i krajowym, stają w obliczu wyzwania, jakim jest dostosowanie się do nowych perspektyw, które przynosi ze sobą sztuczna inteligencja. Ten dynamiczny proces transformacji niesie ze sobą zarówno korzyści, jak i trudności, które warto przeanalizować. Właśnie dlatego główny problem badawczy sformułowany w artykule dotyczy tego, jak wygląda obecnie zastosowanie sztucznej inteligencji w organach administracji publicznej oraz jakie jeszcze zmiany będą mogły być wdrożone w przyszłości w tym zakresie. Podstawowym celem Autora stało się z kolei dokonanie analizy korzyści płynących z wykorzystania sztucznej inteligencji w administracji publicznej, a także analiza istotnych kwestii o charakterze etycznym oraz praktycznym, które towarzyszą temu procesowi.

Ważnym elementem świadczącym o interdyscyplinarności *Roczników Administracji i Prawa* jest obecność na ich łamach szeroko rozumianej problematyki proceduralnej. Tym razem zwracam Państwa uwagę na niezwykle ciekawy, interdyscyplinarny artykuł, w którym Autorzy dokonali oceny poziomu kooperacji międzyinstytucjonalnej w zarządzaniu gminnymi i powiatowymi jednostkami organizacyjnymi systemu pomocy społecznej z perspektywy procedur administracyjnych. Przedstawili oryginalne wyniki badań uzyskane wśród kierowników i pracowników ośrodków pomocy społecznej i powiatowych centrów pomocy rodzinie w Polsce przy zastosowaniu metody badań kooperatywnych z grupy *action research*. Przeprowadzony proces badawczy miał zasięg ogólnopolski, a przedstawione wnioski mogą stanowić narzędzie pomocnicze służące zainicjowaniu dyskusji nad rozwiązaniami systemowymi wspierającymi kierunki kooperacji międzyinstytucjonalnej poprzez wskazanie sposobów zastosowania odpowiednich procedur administracyjnych w celu efektywnej realizacji polityki społecznej na poziomie samorządu lokalnego.

Szeroki wachlarz problemów podnoszonych w tym zeszycie *Roczników* obejmuje ponadto zagadnienia prawa prywatnego. Bardzo wartościowy poznawczo jest, moim zdaniem, artykuł, w którym Autor z perspektywy nie prawnika odnosi się do toczącej się wciąż dyskusji na temat ostatniej nowelizacji ustawy o ochronie zabytków. Jego zdaniem nowelizacja ta nie rozwiązuje problemu sporu pomiędzy archeologami, merytorycznymi pracownikami muzeów, urzędnikami odpowiedzialnymi za ochronę zabytków a środowiskiem użytkowników wykrywaczy metali. Nowelizacja nie bierze pod uwagę ograniczonych możliwości kadrowych, logistycznych i technicznych regionalnych delegatur Państwowej Służby Ochrony Zabytków. Zwraca on jednocześnie uwagę na potrzebę ciągłej edukacji użytkowników detektorów metali, konieczność wydawania licencji oraz niezbędne poszerzenie operacyjnych możliwości działania archeologów pełniących funkcje inspektorów ochrony zabytków archeologicznych.

W imieniu Redakcji pragnę bardzo serdecznie podziękować recenzentom: prof. dr. hab. Rafałowi Adamusowi (Uniwersytet Opolski), dr. hab. Stanisławowi Niteckiemu, prof. UO (Uniwersytet Opolski), dr. hab. Jackowi Zrałkowi (Uniwersytet Śląski w Katowicach), dr. hab. Ewie Kruk, prof. UMCS (Uniwersytet im. Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie), dr. hab. Michałowi Bożkowi, prof. UŚ (Uniwersytet Śląski w Katowicach) oraz dr. hab. Magdalenie Paluszkiewicz, prof. UŁ (Uniwersytet Łódzki) za podjęcie trudu recenzji oraz za szczegółowe i życzliwe uwagi merytoryczne zawarte w recenzjach, które w istotny sposób wpłynęły na merytoryczną zawartość prezentowanych *Roczników*.

Chciałbym też wyrazić przekonanie, że ukazujący się kolejny zeszyt *Roczników Administracji i Prawa* jak zawsze spotka się z życzliwym zainteresowaniem szerokiego grona czytelników, którzy sięgając po nie, oczekują kompetentnych i rzetelnych opracowań stanowiących najwartościowszy zaczyn do mądrej refleksji o człowieku, państwie i prawie.

Maciej Borski